

Małgorzata SUŁCZYŃSKA

Red. Literacka

Data: 21.06.1981r.

Godz.: 16,05 - 17,30

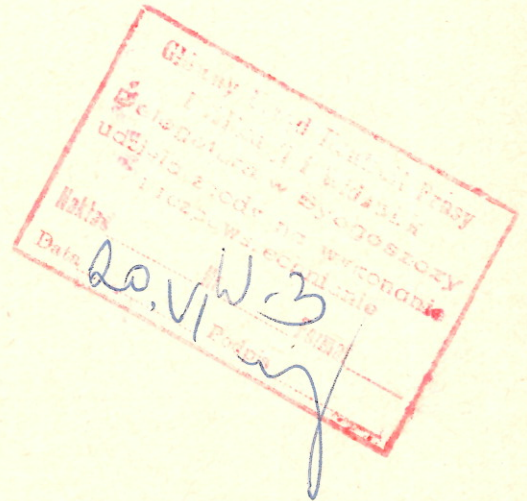
JEŻELI JESTEŚ

Jeżeli jesteś sercem nocy
w takt twojej pulsacji
ucieszam się bezpieczna
na jutro

Jeżeli jesteś dłonią nocy
w rytm twego dotyku
prężę się głodna
godzinnego całowania

Jeżeli jesteś oczyma nocy
w miarę rozszerzania źrenic
maleję do rozmiarów
uspokojenia

Jeżeli jesteś sercem Dnia...



X X X

wprawiła mnie w zachwyt
twoja dłoń
na moich włosach

zagiębiała się w nie
jak w jezioro
kuszące głębią

wprawiła mnie w zachwyt
twoja dłoń
na moich piersiach

gładziła je
jak rozhukany delikatnością
zywioł

wprawiła mnie w zachwyt
twoja dłoń
na mojej twarzy

klasnęła
jak triumfalny
okrzyk

17
LUBIĘ MOJE CIAŁO

Lubię moje ciało

Lubię piersi

które głaszczesz

usta

które całujesz

brzuch

przed którym klękasz

Lubię moje ciało

w Twoich oczach

POROZUMIENIE

Małgosieńce

stuk stuk

to Twoje rączki

ko kop

to Twoje nóżki

sznur sznur

to Twoje plecki

bum bum

to Twoja główka

podobno nie wiesz

że mama jest niespokojna

czy masz

rączki nóżki

plecki główkę

a przecież

uspokajasz ją

że wszystko w porządku

21
MAGDALENA

mojej Córeczce

Twój uśmiech
jak płatek fiołka
różowy
delikatny
kruchy

Twoje łapki
jak listki koniczyzny
szczęściodajne
nadzieją rosnące
pachnące mlekiem

Twoje ślepka
jak mgiełka poranna
niebieściutki
radosne
słoneczne

Twoje

Jedyne

Panujące

Ogromne

Ja.

METR ZIEMI

Twoje gwałtowne stukanie
w wewnętrzną powierzchnię
mego brzucha

Twoje spokojniutkie ruchy
w czasie
mojego snu

Twoje grzeczne uciszanie się
gdy prosiłem w myślach
o chwilkę odpoczynku

Twoja miłość do mnie
Moja miłość do Ciebie
Obydwie złączone w metrze ziemi
Który dzieli nasze dwa światy.

WIATR

M.

co zostało po Tobie

oczy

gwiazdami teraz spoglądające

na tych co zostali

dłonie

wspomnienie dotyku

serce

można było nagrać na magnetofon

jego nierytmiczny krok

co zostało po Tobie

oczy

dłonie

serce

i wiatr który mnie otula

miłością

BYŁAŚ...

27

Byłaś jak Miłość
której kontur
widoczny dla serca
wrysowała moja niecierpliwa
wyobraźnia

Byłaś jak kwitnąca jabłoń
której różowe kwiatuszki
kwitną życiodajnie
ku radości drzewa

Byłaś jak cień
wyśniony
Nadzieją

Moje serce
jest teraz
cieniem cienia

KROPLE DESZCZU

M.

stoję
nad prostokąciem
Twojej ziemi

deszcz uznał
że stoję tu za długo
pada coraz mocniej

a ja
i tak stoję
czekam na ulewę

wtedy będę miała
dużo kropel
do brania pod mikroskop
mego serca

może w którejś
znajdę
Ciebie

X X X

M.

dłaczego

chodzę nad Twój grób

leżysz ukryta

przed pocałunkami słońca

i

przed moimi pocałunkami

dłaczego

chodzę nad Twój grób

ziemia przysypała

Twoje ciało

nie mogę

zmienić Ci pieluszki

dłaczego

chodzę nad Twój grób

przecież

jeśli nawet

nauczyli Cię już mówić

MAMA

ja i tak tego

nie usłyszę

X X X

nie potrafię być
młodą kobietą

jest we mnie
moje jutro
nikomu niepotrzebne
ciało

jest we mnie
moje jutrzejsze
serce przystające na półpiętrze
dla złapania oddechu

i jeszcze
są we mnie
moje jutrzejsze serce
bezradnie patrzące
na idącą z przeciwka
śmierć